

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpr. v

galicyjskiego Sejmu krajowego.

9. posiedzenie 5. sesyi IV. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 19. Września 1882.

Treść: Pismo p. Szumańczowskiego z uwiadomieniem o wyjeździe na posiedzenie centralnej komisji podatkowej. — Spis petycyj. — Interpelacya p. Lenartowicza w sprawie wyłączenia powiatów sądowych Kałusza i Wojniłowa z okręgu trybunału w Samborze. — Wniosek p. Merunowicza o upoważnienie Banku krajowego do wydawania pożyczek na budowę i urządzenie szkół. — Wniosek p. Wasilewskiego w sprawie zaprowadzenia drożników na drogach gminnych. — Pierwsze czytanie, uzasadnienie i odesłanie do komisji drogowej wniosku p. Torosiewicza względem zmiany ustawy o dojazdach kolejowych. — Wybór uzupełniający do komisji kultury krajowej. — Wybór komisji kolejowej. — Wyniki tych wyborów. — Załatwienie petycyj Stanisława Bandrowskiego o subwencyę na podniesienie przemysłu chemicznego; Adolfa Grochowalskiego o subwencyę na udoskonalenie żniwiarki jego pomysłu; Karola Marciaka, nauczyciela, o zaliczkę na płacę; Amelii Kwiatkowskiej, wdowy po inżynierze o zapomogę; Franciszka Semenetz, nauczyciela, o zapomogę; Edmunda Gergowicza, nauczyciela, o zapomogę i Agnieszki Beauvale o zapomogę — Porządek dzienny 10. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 11. minut 20. przed południem.

Przewodniczący: JW. Dr. Mikołaj Zyblikiwicz, Marszałek krajowy.

Ze strony Rządu: JW. Filip Zaleski, Wiceprezydent c. k. Namiestnictwa.

Sekretarze: pp. Alfons Czajkowski i Turzański.

Obecnych posłów 109.

JW. Marszałek. Sejm w komplecie, otwieram przeto posiedzenie.

Mam zaszczyt uwiadomić Wysoką Izbę, że protokół z wczorajszego posiedzenia złożony został

w biurze sejmowym do przejrzania, również mam zaszczyt donieść Wysokiemu Sejmowi, że otrzymałem od p. Szumańczowskiego pismo następujące (czyta);

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku!

Pismem Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12. b. m. powołany zostałem do zasiadania i wzięcia udziału w obradach komisji centralnej regulacyi podatku gruntowego.

Widzę się przeto zniewolonym wyjechać do Wiednia na dni ośm.

Szumańczowski.

Proszę o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Alfons Czajkowski (czyta):

Spis petycji

wniesionych do Sejmu krajowego po dzień 19.

Września 1882, r.

258. Obywatele i nauczyciele powiatu Mieleckiego, przez p. Reya, w sprawie reformy ustawy szkolnej — odesłano do komisji edukacyjnej.
259. Zygmunt Morawski, przez p. Spławieńskiego, o subwencję na rzecz dwutygodnika „Przyrodnik” — do komisji budżetowej.
260. Towarzystwo bursy św. Jana Chrzciciela w Drohobycz, przez p. Ohrymowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
261. Ludwik Popowicz, nauczyciel, przez p. Polanowskiego, o podwyższenie płacy — do komisji budżetowej.
262. Stefan Dobrzański, emerytowany nauczyciel, przez p. Buchwalda, o wypłacenie niepobranego od r. 1866. dodatku osobistego — do komisji budżetowej.
263. Rada szkolna miejscowa w Uhrynowie dolnym, przez p. Dobrzańskiego, o uzupełnienie organizacyi szkoły i podwyższenie płacy nauczycielowi — do komisji edukacyjnej.
264. Eleonora Bolechowska, przez p. Smolkę, o dożywotni dar z łaski — do komisji budżetowej.
265. Michał Trembicki, emeryt-nauczyciel, przez p. Sawczyńskiego, o wliczenie mu lat służby wojskowej — do komisji edukacyjnej.
266. Piotr Marcelli Harasimowicz, przez p. Kamińskiego, o zapomogę na kształcenie się za granicą w rzeźbiarstwie i malarstwie — do komisji budżetowej.
267. Pogorzeley gminy Wierzchni, przez p. Wolfarth, o wsparcie — do komisji budżetowej.
268. Joanna Marie, przez p. Romanowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
269. Leokadya Rudyńska, przez p. Kamińskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
270. Parafianie kościoła w Wojtowej, przez p. Fedorowicza, o zwolnienie od obowiązku konkurowania do drugiego kościoła w Lipinkach — do komisji petycyjnej.
271. Komitet cerkiewny w Winnikach, przez p. Kułaczkowskiego, o wypłacenie złożonej w kasie krajowej kwoty 142 zł. 53 ¹/₂ ct. i o zapomogę z funduszu stypendyjnego im. Głowackiego — do komisji petycyjnej.
272. Komitet ściślejszy ku rozszerzeniu kościoła łąć. w Kołomyi, przez p. Franciszka Jasińskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
273. Komitet parafialny obrz. łąć. w Manastercu, przez p. Scipio, o zasiłek na urządzenie nowo zbudowanego kościoła — do komisji budżetowej.
274. Gmina miasta Lwowa, przez p. Romanowicza, o pożyczkę bezprocentową na budowę koszar — do komisji administracyjnej.
275. Gmina miasta Tarnopola, przez p. Maxa, w sprawie powyższej — do komisji administracyjnej.
276. Sanocki oddział Towarzystwa gospodarskiego, przez p. Józefa Jasińskiego, o utworzenie w Sanoku ekspozytury krajowego bióra melioracyjnego — do komisji kultury krajowej.
277. Karol Tytz, przez p. Jankę, o subwencję na wydanie dziełka o melioracyi — do komisji kultury krajowej.
278. Gmina Filipowice, przez p. ks. Kitrysa, z zażaleniem na obszar dworski tamże z powodu niedostarczania drzewa opałowego dla szkoły — do komisji petycyjnej.
279. Majer Parnas, przez p. Maxa, o wynagrodzenie strat, poniesionych przy dzierżawie myta na stacyi w Kurzanach — do komisji drogowej.
280. Telegraficzna prośba notaryusza Martynowicza, przez p. Stanisława Tarnowskiego, o pomoc materyalną dla pogorzalców Rozwadowa i Charzewic — do komisji budżetowej.
281. Galicyjskie Towarzystwo pszczelnico-ogrodnicze, przez p. Merunowicza, z projektem ustawy o przymusowem obsadzaniu dróg drzewami owocowymi — do komisji drogowej.
282. Rozalia Sewerynowa, przez p. Antoniewicza, o zapomogę z powodu powodzi — do Wydziału krajowego jako komisji.
P. Merunowicz. Proszę o głos.
JW. Marszałek. P. Merunowicz ma głos.
P. Merunowicz. Towarzystwo pszczelnico-ogrodnicze wniosło formalnie opracowany projekt plantowania drzew owocowych przy drogach publicznych. — Jest to przedmiot, który potrzebuje głębszego zastanowienia, przeto proszę Wysokiej Izby, aby ten projekt był wydrukowany i pp. posłom rozdany.
JW. Marszałek. Czy żąda kto głosu?
(Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc proszę o

głosowanie. Kto się z wnioskiem p. Merunowicza zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

P. Lenartowicz wniósł interpelację do pana komisarza rządowego.

Proszę p. sekretarza o jej odczytanie.

Sekretarz p. Alfons Czaykowski (czyta):

Interpelacja

do JW. c. k. Komisarza rządowego.

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim jeszcze uchwałą z dnia 29. Maja 1875 odstąpił Wysokiemu c. k. rządowi do uwzględnienia petycję Wydziału powiatowego w Kałuszu o wyłączenie powiatów sądowych Kałusza i Wojniłowa z okręgu Sądu obwodowego w Samborze i przyłączenie obydwóch tych powiatów sądowych do okręgu Sądu obwodowego w Stanisławowie, następnie ponowił tę uchwałę, odstępując uchwałą swoją z 24. Lipca 1880 takąż samą petycję Rady powiatowej w Kałuszu Wys. c. k. Rządowi do jak najrychlejszego uwzględnienia, nareszcie uchwałą z dnia 21. Października 1881 wystosował Sejm krajowy do wysokiego c. k. Rządu po raz trzeci wezwanie, ażeby jak najrychlej wprowadził w życie wyżej powołane uchwały sejmowe, przyłączenie powiatów sądowych Kałusz i Wojniłów do Trybunału w Stanisławowie na celu mające.

Sprawa ta ze względu na interesa ludności obydwóch tych powiatów a także i ze względu na Skarb Państwa jest ważną i pilną, gdyż ludność tych powiatów, odległych od Stanisławowa tylko 4, a względnie $6\frac{1}{2}$ mil, a należących obecnie do Trybunału w Samborze, od którego 16, a względnie $18\frac{1}{2}$ mil są oddalone, z powodu tak znacznego oddalenia mając tylko raz na dobę połączenie z Samborem kolejną, do której dojazd po największej części jazdy osiłą kilku mil drogi wymaga, na bardzo znaczną stratę czasu, na znaczne koszta i wielkie niedogodności jest wystawioną, a także i c. k. Rząd z powodu takiego oddalenia szkodę ponosi, gdyż w sprawach karnych przy delegowaniu komisji śledczych na miejsce czynu, przy wynagrodzeniu kosztów podróży sędziom przysięgłym i świadkom, tudzież przy transporcie więźniów z uszczerbkiem dla skarbu publicznego znacznie większe wydatki opłacać jest przymuszony.

Obydwa te powiaty Kałusz i Wojniłów są już od dawna w sprawach technicznych i skarbowych do władzy politycznej i skarbowej w Stanisławowie przyłączone, a tylko w sprawach sądo-

wych właśnie najliczniejszych i najpilniejszych należą dotąd do tak odległego trybunału w Samborze.

Gdy mimo tak ważnych względów, przyłączenie obydwóch tych powiatów do Trybunału Stanisławowskiego położeniem geograficznym i stosunkami handlowymi z Stanisławowem wskazane dotąd, do skutku nie przychodzi, a powyżej wyrażone straty i niedogodności dla ludności tych powiatów coraz bardziej stają się dotkliwe, przeto podpisani pozwalają sobie zapytać Wysoki c. k. Rząd:

- 1) W jakim stadyum sprawa przyłączenia powiatów sądowych Kałusz i Wojniłów do okręgu c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie zostaje i
- 2) czy i kiedy tego przyłączenia spodziewać się można?

Lwów dnia 19. Września 1882.

Wnioskodawca

Lenartowicz

Kamiński, Merunowicz, Goldmann, Romanowicz, ks. Sawa, Spławiński, M. Popiel, Wolfart, Golejewski, Gross, Rosner, Dobrzański, Waygart, Zatorski, Zucker, Skałkowski, ks. Isakowicz, B. Kowalski, Czaykowski Jan, Matkowski, Janko, Józef Jasiński, Pilat.

JW. Marszałek. Interpelacja ta jest dostatecznie podpisaną popartą, przeto doręczę ją p. komisarzowi rządowemu.

P. Merunowicz złożył do łaski wniosek, który p. Sekretarz zechce odczytać.

Sekretarz p. Alfons Czaykowski (czyta):

Wniosek

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Pragnąc przyspieszyć zaopatrzenie kraju w dostateczną liczbę odpowiadających celowi budynków szkolnych i należyte ich wyposażenie w sprzęty i przybory naukowe, a obok tego przynieść ulgę w wydatkach stronom, do konkurencyi na ten cel obowiązany, postanawia się co następuje:

A) 1. Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim będzie udzielał pożyczek na długoletnie terminy umorzenia na budowę szkół i wyposażenie ich w sprzęty i przybory naukowe stronom, z mocy prawa albo też na zasadzie dobrowolnych oświadczeń do konkurencyi na ten cel obowiązany;

2. pożyczki te, o ile będą obciążały gminy mają być zabezpieczone w sposób oznaczony osnową §. 70 ust. gm. (ust. z 17. Czerwca 1874, Nr. 52. Dz. ust. i rozp. kraj.) o ile zaś do spłaty ich będą

obowiązane obszary dworskie, lub inne strony konkurencyjne muszą mieć pokrycie hipoteczne, w rozdziale IIgim statutu bankowego określone;

3. Na podstawie udzielanych w taki sposób pożyczek, Bank krajowy będzie wydawał osobne listy zastawne pod nazwą „Galicyjskie obligacye szkolne“ (Galizische Schulobligationen) pod gwarancją kraju, a co do treści swej, jak niemniej także i prawnego znaczenia ściśle odpowiadając listom zastawnym, jakie mają być wydawane przez Bank krajowy w myśl §. §. 22—35 statutów na podstawie pożyczek hipotecznych.

B) Kraj poręcza za dotrzymanie zobowiązań, wynikających z dokumentów wartościowych, pod nazwą „Galicyjskie obligacye szkolne“ przez Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydawanych.

C) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w drodze właściwej wyjednał prawo egzekucyi politycznej dla należytości Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem poręczonych „Galicyjskimi obligacyami szkolnemi“.

Lwów dnia 18. Września 1882.

Wnioskodawca

Teofil Merunowicz,

Janko, Abrahamowicz, Pilat, Wereszczyński, Gross, ks. Solecki, Czerkawski, Romanowicz, Towarnicki, Goldmann, Jan Jocz, F. Pławicki, Gedel, Zbrożek, Kamiński, Romer.

JW. Marszałek. Wniosek ten jest dostatecznie poparty, przeto postąpi się z nim według regulaminu.

P. Wasilewski złożył także do łaski marszałkowskiej wniosek, który p. Sekretarz zechce odczytać.

Sekretarz p. Alfons Czaykowski (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że stan dróg gminnych rozciągających się na przestrzeni 31.000 kilometrów w znacznej części kraju, zbyt wiele pozostawia do życzenia, żeby odpowiedzieć najskromniejszym wymaganiom;

zważywszy, że mimo wielkiego zasobu prestacji wpływających z §. 12 ustawy drogowej, złe i niewczesne ich użycie powoduje marnowanie sił roboczych bez należytej poprawy dróg gminnych;

zważywszy wreszcie, że proponowane przez Wydział krajowy podwyższenie dotacyi z funduszków

krajowych na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych, wtedy tylko przy drogach gminnych odnieść może pożądany i ofiarom kraju odpowiadający skutek, jeżeli zapewnione będzie należyte utrzymanie dróg gminnych, przez ciągłe i nieustające czuwanie, przez ciągłą i bezwłoczną naprawę uszkodzonych części drogi;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, aby na podstawie katastru dróg gminnych zbadał, o ile wprowadzenie stałych drożników gminnych, utrzymywanych przez gminy i obszary dworskie a obowiązanych do ciągłej i nieustannej naprawy i utrzymania dróg gminnych przyczyniłoby się do poprawy komunikacji gminnych, jakiego pociągnęło za sobą koszt i ewentualnie odpowiednie wnioski na przyszłej sesyi sejmowej przedstawił.

Wnioskodawca

T. Wasilewski,

Franciszek Jasiński, Pilat, Onyszkiewicz, Abrahamowicz, Lityński, Gedel, Torosiewicz, Aug. Gorayski, Waygart, Wolfarth, Zborowski, Czartoryski, Al. Czaykowski, Wład. Wolański, Towarnicki, Jan Jocz, Dr. M. Fedorowicz, Rozwadowski, Max.

JW Marszałek. Wniosek ten jest dostatecznie poparty, przeto postąpię z nim wedle regulaminu.

Z porządku dziennego pierwszym punktem jest: Pierwsze czytanie wniosku p. Torosiewicza co do zmiany ustawy kraj. o publicznych dojazdach kolejowych. P. Torosiewicz ma głos. Ob. Al.

P. Torosiewicz. Ustawa z d. 15. Kwietnia 1881. o publicznych dojazdach kolejowych nie odpowiada w zupełności celowi, który kraj osiągnąć zamierzył. Ustawa ta natrafia na trudności. Aby budowa publicznych dojazdów kolejowych mogła przysięść do skutku wymaga §. 5 tej ustawy wniosku rady powiatowej. Otóż tą ustawą wymagana bezwarunkowa inicjatywa rady powiatowej zniszczy w wielu wypadkach wszystkie życzenia kraju i robi całą ustawę iluzoryczną. Są okolice, w których drogi powinny być wybudowane lub połączone z dworcami kolei, z miasteczkami, z drogami państwowymi lub krajowymi.

Są drogi wielkiej doniosłości jako rozwój środków komunikacyjnych dla spotęgowania ekonomicznych sił kraju. Są drogi ważne ze względów handlowych, a jednak niektóre rady powiatowe ociągają się z inicjatywą i nie chcą uznać je za drogi dojazdowe z powodu, że mała, albo mniejsza część powiatu korzystać będzie z dobrodziejstwa

tej drogi, a dla większości jest ona obojętną. Z tego powodu niektóre rady powiatowe nie chcą uwzględnić życzeń stron interesowanych nawet i wtedy, jeśli strony interesowane znacznymi datkami przyczyniać się chcą do budowy takiej drogi, jak to miało miejsce w pewnym powiecie, że strona interesowana chciała złożyć wszystkie koszty w §. 4. na powiat nałożone, a pomimo to, rada powiatowa tak korzystną proporcję odrzuciła, nie chciała nawet wejść w bliższe badania tej sprawy, ponieważ droga ta była obojętną dla większości.

Niektóre rady powiatowe uchylają się od przedłożenia wniosku o potrzebie budowy dróg dojazdowych. A ponieważ inicjatywa tylko od rady powiatowej wychodzić może, więc wyższa władza autonomiczna t. j. Wydział krajowy nie ma prawa orzec o potrzebie budowy drogi dojazdowej. Wobec takich stosunków okazuje się ta ustawa niedostateczną. Doniosłość jednak dojazdów kolejowych i ich znaczenie dla obrotu ekonomicznego i handlowego wymaga wypełnienia luki w ustawie tamującej rozwój dróg dojazdowych. Stać się to może tylko wtedy, jeżeli inicjatywa do orzeczenia o potrzebie dróg dojazdowych wyjątkowo wychodzić będzie od Wydziału krajowego i to tylko w tym wypadku, jeżeli strony interesowane zdeklarują się do złożenia połowy kosztów za powiat, §. 4. nałożone, a rada powiatowa na żądanie stron interesowanych się nie zgodzi, w tym wypadku mogłyby strony interesowane zanieść rekurs do Wydziału krajowego.

W tym duchu postawiłem wniosek i upraszam o odesłanie takowego do komisji drogowej.

JW. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto się zgadza, ażeby wniosek p. Torosiewicza co do zmiany ustawy krajowej o publicznych dojazdach kolejowych odesłano do Komisji drogowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Dalszym przedmiotem porządku dziennego jest wybór dwóch członków do Komisji kultury krajowej. Na skrutatorów zapraszam pp. Wodzińskiego, Wolfarta, ks. Sawę, Rożankowskiego, Dobrzańskiego i Żywickiego. Proszę pp. skrutatorów zająć się zbieraniem kartek. (Po zebraniu kartek.) Teraz przystąpimy do wyboru Komisji kolejowej z 7 członków. Na skrutatorów zapraszam pp. Krukowieckiego, Goldmanna, Fedorowicza, Kułaczkow-

skiego, Zatorskiego, Olejnika i Merunowicza. Proszę pp. skrutatorów o zbieranie kartek. (Po zbieraniu kartek).

Zanim skrutynium będzie ukończone zawieszam posiedzenie. (Po przerwie 15 minut).

Proszę o sprawozdania ze skrutynium.

Sprawozdawca p. Wolfart. Sprawozdanie ze skrutynium do Komisji kultury krajowej: Głosujących było 93. Pp. Chrzanowski i Stadnicki Jan zostali jednogłośnie wybrani.

JW. Marszałek. Upraszam o odczytanie sprawozdania ze skrutynium Komisji kolejowej.

Sprawozdawca p. Zatorski. Sprawozdanie ze skrutynium do Komisji kolejowej. Głosujących było 95. Absolutna większość 48. Poseł Polanowski otrzymał głosów 95, Jan hr. Tarnowski 94, Max 93, Mochnacki 91, Hausner 75, Hoppen 75. — Tych sześciu Panów jest wybranych. — Nadto posłowie Mycielski i Sławiński otrzymali po 56 głosów, a zatem ponad absosolutną większość. Byliby więc również wybrani, gdyby się Komisja z 8 członków składała. Ponieważ jednak Komisja ta z 7 członków ma się składać, więc jeden jest zbyt liczny.

JW. Marszałek. Przystąpimy do ponownego wyboru na jednego członka Komisji kolejowej.

P. Romanowicz. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. Wnoszę, ażeby Wysoka Izba uchwaliła powiększenie liczby członków Komisji kolejowej o jednego członka i od razu zatwierdziła wybór obydwóch tych posłów, którzy większość głosów otrzymali.

JW. Marszałek. Żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Przystępujemy do dalszego punktu porządku dziennego, t. j. do sprawozdania o petycyach, które nie obciążają budżetu. Sprawozdawca p. Michał Popiel ma głos.

Sprawozdawca p. Michał Popiel (czyta:)

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Stanisława Bandrowskiego chemika-technika z Krakowa z prośbą o subwencję dla rozbudzenia ducha przemysłowego w zakresie drobnego przemysłu chemicznego.

Wysoki Sejmie!

Stanisław Bandrowski chemik, były zastępca nauczyciela chemii w wyższej szkole realnej w Krakowie, twierdzi w swoim podaniu do Wysokiego Sejmu wystosowanem, że stosunek rozwijającej się pracy umysłowej w zakładach technicznych naszego kraju i wytworzony stąd zastęp ludzi fachowo wykształconych nie jest ani w jednej części wyrównanym z korzyściami faktycznie osiągniętymi z zrealizowania tej nauki i żywi przekonanie, że Wysoki Sejm idąc w pomoc choć pojedynczym osobnikom tego zawodu wzmocni ich wiarę w własne siły i podźwignie przemysł w kierunku wskazanym dla dobra kraju.

P. Stanisław Bandrowski założył zeszłego roku w Krakowie pod firmą „Fabryka chemiczna Mars“ wyrób artykułów, które w domowym użyciu zagraniczne fabrykanta zastąpić winny.

Poszczególne podnosi petent nowy artykuł, który tam wprowadził, a który, jako środek oczyszczający w miejsce sody do domowego użytku miał sobie zasłużyć na ogólne uznanie, a wprowadził petent ten nowy artykuł pod nazwiskiem „Lugolina“ prócz innych artykułów.

Ponieważ atoli te wyroby jego tylko powoli i stopniowo miejsce sobie w rugowaniu zagranicznych artykułów wyrabiają, prosi o przyznanie mu pewnej subwencji na czas określony z funduszu krajowego, a uzasadnia swoją prośbę tą okolicznością, że utrudnione i powolne rozpowszechnianie jego wyrobów przy stosunkowo niskich cenach nie przynosi zysku dla niego, przeciwnie naraża go na straty i prowadzi do zniechęcenia.

Chociaż przedsiębiorstwo p. Stanisława Bandrowskiego na poparcie i względy publiczności zasługuje, wszelako twierdzenia jego tylko na gołosłownem podaniu polegają, a dalej, ponieważ trudności początkowe nowo założonej fabryki były do przewidzenia i są stanem zwykłym każdego nowego zakładu, zaś fundusz krajowy na poparcie takich usiłowań, zasobów nie ma, Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy przejść nad prośbą Stanisława Bandrowskiego o subwencję dla jego fabryki chemicznej w Krakowie do porządku dziennego.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty. Proszę o dalsze sprawozdanie.

Sprawozdawca p. Michał Popiel (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Adolfa Grochowalskiego ze Lwowa o subwencyonowanie jego żniwiarki zasiłkiem 600 złr.

Wysoki Sejmie!

Adolf Grochowalski, inżynier, koncesyjonowany budowniczy miejski we Lwowie prosi o subwencyonowanie kwotą 600 złr. w. a. jego narzędzia rolniczego t. j. żniwiarki czyli sierpa mechanicznego.

Petent przedłożył opis tej żniwiarki w formie niemieckiej, oraz i rys czyli szkic takowej; twierdzi także, że się z nią popisywał na wystawie przemyskiej, i że od fachowych gospodarzy był zachęcony do wykonania dokładnego swego systemu.

Ze względu, że ocena takich narzędzi do fachowo wykształconych gospodarzy i mechaników należy, że petent właściwie tylko na próbę do wykształcenia, a raczej wykończenia swego pomysłu subwencji żąda, komisya petycyjna takowej doradzać nie może, i stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy nad prośbą Adolfa Grochowalskiego o zasiłek 600 złr. do wykończenia swej żniwiarki pod nazwą „sierp mechaniczny“ przejść do porządku dziennego.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty. Proszę o dalszy referat

Sprawozdawca p. Michał Popiel (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Marciaka Karola nauczyciela kierującego przy szkole dwuklasowej w Kańczudzie o podniesienie płacy z 300 złr. na 450 złr. rocznie lub o udzielenie zaliczki na płacę w kwocie 150 złr.

Wysoki Sejmie!

Marciak Karol pracuje w zawodzie nauczycielskim przy szkole dwuklasowej w Kańczudzie od roku 1854., a zatem lat 28. z płacą roczną 350 złr. i dodatku 50 złr. co czyni 400 złr. W r. 1880. chorowała mu żona i córka, w tym roku i on sam przebył chorobę na zapalenie płuc.

Przedkładając rezolucję Starostwa z Łańcuta z dnia 10. Sierpnia 1882 L. 7890, że liczba ludności w Kańczudzie 2292 dusz wynosi, uprasza o podniesienie mu płacy rocznej o 150 złr. albo o zaliczkę 150 złr. spłacalną w 3. latach po 50 złr.

Ponieważ przedmiot prośby do zakresu działania Rady szkolnej należy, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad prośbą Karola Marciaka, nauczyciela szkoły ludowej w Kańczudze o podniesienie jego rocznej płacy o 150 złr. lub o zaliczkę na płacę 150 złr. przechodzi się do porządku dziennego.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. Antoniewicz, proszu o hołos.

JW. Marszałek. P. Antoniewicz ma głos.

P. Antoniewicz. Propozycje komisji petycyjnej pozwolu sobi zmodyfikowaty wneseniem, aby petycję tuju szeco do pożyczki widdaty Radi szkolnej krajowej do uriadowania.

P. Pietruski. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski. Zdaniem mojem wniosek p. Antoniewicza jest niewłaściwym dlatego, bo Rada szkolna krajowa nie ma żadnego funduszu w budżecie szkół ludowych na udzielanie zaliczek. Dlatego myślę, że odpowiedniejszym jest wniosek komisji i za tym wnioskiem głosować będę.

JW. Marszałek. Czy nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt) Przystępujemy do głosowania. Kto jest za wnioskiem komisji przejścia do porządku dziennego, zechce rękę podnieść. (Większość) Wnioski przyjęty.

Sprawozdawca p. Michał Popiel. Józefa Starzeka cofnęła swą petycję.

JW. Marszałek. Z porządku dziennego następuje więc petycja Amelii Kwiatkowskiej, wdowy po inżynierze, o zapomogę.

P. ks. Kitrys ma głos.

Sprawozdawca p. Kitrys (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Amelii Kwiatkowskiej wdowy po inżynierze powiatowym w Mielcu o zapomogę w drodze łaski.

Wysoki Sejmie!

Amelia Kwiatkowska, wdowa od czterech lat po prywatnym inżynierze, matka dziewięciorga nieletnich dzieci, prosi w drodze łaski o jednorazową zapomogę z funduszy krajowych.

Z wyjątkiem świadectwa ubóstwa Magistratu Tarnowskiego, niezatwierdzonego w urzędzie parafialnym, nie przytacza żadnych innych świadectw, z którychby rozpoznać można prace i zasługi jej męża, acz w autonomicznych sprawach położonych.

Jako prywatny inżynier w dobrach księcia de Ligne, miał także należeć do Rady powiatowej w Mielcu, i pełnić obowiązki delegata i inżyniera powiatowego.

Petentka nie wyraziła nawet imienia swego małżonka.

W niedostatku więc załączników służących za podstawę i motyw jej prośby, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Amelii Kwiatkowskiej, wdowy po prywatnym inżynierze, przechodzi się do porządku dziennego.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za wnioskiem komisji petycyjnej przejścia do porządku dziennego, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o dalsze sprawozdania. P. Ohrymowicz jako sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Ohrymowicz (czyta):

Sprawozdanie

o petycji Franciszka Semenetz, nauczyciela szkoły ludowej w Poturzycy, o zapomogę z funduszy krajowych w kwocie 100 zł.

Wysoki Sejmie!

Petent podaje w swej prośbie, iż już od dłuższego czasu choruje na przekrwawienie mózgowe, w skutek czego musiał, idąc za radą lekarską, udać się do kąpiel Morszyńskich.

Załączone świadectwo lekarskie stwierdza, iż petent jest rzeczywiście od dłuższego czasu chory i że jemu [zaordynowane zostały kąpiele w Morszynie — a załączone świadectwo Dyrekcji zakładu kąpielowego poświadcza, iż petent w istocie był w zakładzie i zapłacił za kosztą kuracji kwotę 83 zł. 30 ct. Oprócz powyższych dwóch świadectw nie załączył petent żadnych innych dokumentów służbowych.

Komisya nie zapoznaje wcale położenia petenta, z powodu ale, iż Wysoki Sejm już i tak znacznymi funduszami zasila c. k. Radę szkolną krajową, nie może przychylić się do prośby petenta i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycja Franciszka Semenetz odstępuje się c. k. Radzie szkolnej krajowej do urzędowego traktowania.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto

jest za wnioskiem komisji petycyjnej, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o dalszy referat.

Sprawozdawca p. Ohrymowicz (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Edmunda Gergowicza, nauczyciela szkoły miejskiej im. Konarskiego we Lwowie, o udzielenie zapomogi.

Wysoki Sejmie!

Petent podaje w swej prośbie, iż w skutek niesłychanej drożyzny, jaka panuje we Lwowie, jakoteż z braku dochodów ubocznych, gdyż lekcye prywatne i korepitycye są zabronione, i w końcu z powodu częstych wypadków słabości w swej rodzinie popadł w długi, z których żadną miarą wybrnąć nie może.

Powyższe okoliczności stwierdzają załączone świadectwa, t. j. świadectwo lekarskie i świadectwo ubóstwa. Oprócz tego podaje petent, iż wydał książki celem podniesienia oświaty ludowej, które ale nie sprzedają, ponieważ okęgowe Rady szkolne dziełek tych, jako przez c. k. Radę szkolną krajową nie poleconych, zakupywać nie mogą.

Koszta nakładu poniósł petent z własnych funduszków, przezco jego położenie jeszcze znacznie pogorszyło się.

Dla poparcia tego żądania nie przytoczył petent żadnych dowodów, ani wydanych dziełek, ani też żadnych dokumentów służbowych.

Komisja petycyjna nie zapoznaje przykrego położenia petenta, nie znając ale jego zasług w zawodzie nauczycielskiem, jakoteż i wartości wydanych dziełek, stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Edmunda Gergowicza przechodzi się do porządku dziennego.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za wnioskiem komisji petycyjnej, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje z porządku dziennego petycja Aleksandry Lewickiej. Sprawozdawca p. Rozwadowski ma głos.

Sprawozdawca p. Rozwadowski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Aleksandry Lewickiej, sieroty po ś. p. Franciszku Lewickim, byłym doktorze medycyny, o zapomogę.

Wysoki Sejmie!

Aleksandra Lewicka, sierota po ś. p. Franciszku Lewickim, byłym doktorze medycyny

w Gorlicach, pozbawiona wszelkich środków materialnych i nie będąc w stanie z powodu słabości zarobić na utrzymanie, prosi o zapomogę.

Ponieważ Aleksandra Lewicka nie przytacza w swej prośbie żadnych takich okoliczności, któreby mogły służyć za podstawę do udzielenia jej zapomogi z funduszków krajowych, przeto komisja petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy nad prośbą Aleksandry Lewickiej o udzielenie zapomogi przejść do porządku dziennego.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Proszę o dalszy referat.

Sprawozdawca p. Rozwadowski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Agnieszki Beauvale, wdowie po ś. p. Władysławie Beauvale, byłym inspicencie teatru hr. Skarbka we Lwowie, o miesięczną lub jednorazową zapomogę.

Wysoki Sejmie!

Agnieszka Beauvale, wdowa po ś. p. Władysławie Beauvale, byłym inspicencie teatru hr. Skarbka we Lwowie, prosi o udzielenie jej miesięcznej lub jednorazowej zapomogi, przyłączając następujące powody:

Mąż proszącej ś. p. Władysław Beauvale był przez lat 15 inspicjentem teatru hr. Skarbka we Lwowie, pomimo tego prosząca nie pobiera żadnej pensji wdowiej ani zapomogi, nie posiada żadnego ani ruchomego ani nieruchomego majątku, i nie ma żadnej od nikogo pomocy. Zarabiała też pracą rąk na bardzo skromne utrzymanie, ponieważ jednak obecnie dotknięta jest ciężką chorobą ócz, mianowicie silnie rozwijającą się kataraktą, i nie może zarabiać, przeto pogrążoną jest w ogromnej nędzy.

Wszystkie powyższe okoliczności udowadnia prosząca metrykami chrztu i ślubu, świadectwem lekarskiem i świadectwem ubóstwa.

Komisja petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy odesłać prośbę Agnieszki Beauvale Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto z panów jest za wnioskiem komisji petycyjnej, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Ponieważ porządek dzienny wyczerpany, przeto zamykam posiedzenie.

Jutro z powodu święta, posiedzenie być nie może; przeto następne odbędzie się we czwartek o godzinie 11.

Porządek dzienny następujący (czyta):

Porządek dzienny

10. posiedzenia 5. sesji, IV. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w czwartek dnia 21.

Września 1882. roku o godzinie 11. przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła ks. Chełmeckiego o przeniesieniu Zarządów galicyjskich kolei żelaznych do kraju i zaprowadzenie języka polskiego jako urzędowego.
2. Pierwsze czytanie wniosku posła Dra Piętaka w przedmiocie zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego w wewnętrznej służbie c. k. Prokuratury Państwa i urzędów pocztowych i telegraficznych.
3. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie obowiązkowego ubezpieczenia zagrod włościańskich od ognia. — Sprawozdawca poseł Dr. Smolka.
4. Sprawozdania o petycyach, które nie obciążają budżetu, a mianowicie:
 - a) Paulina Poturaj wdowa po nauczycielu o zapomogę.
 - b) Gmina Bilcze o zapomogę dla 12 pogorzelców.

- c) Marya Hencek wdowa po nauczycielu o zapomogę. — Sprawozdawca poseł Rozwadowski.
- d) Komitet konkurencyi kościelnej w Stanisławowie o zapomogę na odbudowanie pożarem zniszczonego kościoła. — Sprawozdawca poseł ks. Kitrys.
- e) Cyprian Ciepanowski o subwencję w celu przeprowadzenia próby gaszenia pożarów za pomocą ogniochronnych płyt ze słomy i szuwaru, jakoteż ogniotrwałych strzech.
- f) Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda tarnowska“ o pożyczkę bezprocentową, ewentualnie o zapomogę. — Sprawozdawca poseł Zborowski.
- g) Antoni Jakimowski nauczyciel o wliczenie 5 lat służby przedetatowej do emerytury.
- h) Julian Doliński nauczyciel o zapomogę. — Sprawozdawca poseł Michał Popiel.
- i) Romuald Starzecki nauczyciel o subwencję na wydawnictwo kalendarza nauczycielskiego.
- k) Domicyan Mieczkowski literat o poparcie wydawnictwa jego manuskryptów. — Sprawozdawca poseł Romanowicz.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 12. minut 33. po południu.

